

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana w dni powszednie niedziele i święta. — Numer pojedynczy 6 marek.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową wynosi 150 marek miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięczną.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonparelu lub jego miejsce za tekstem 8 mk., w tekście 15 mk. Nekrologi po 10 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 2 mk. za wiersz. Poszukującym pracy po 1 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. wieczornem, liczą się o 20% drożej.

REDAKCJA:
Rynek Kościuszki № 1. — Telefona № 52.
ADMINISTRACJA:
Rynek Kościuszki № 1. — Telefona № 63.
Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

Teatr Polski przy D. O. G. Białystok, w Sali Palace, pod Dyrekcją Kaz. Berońskiego

Na skutek zwrócenia się Komitetu Plebiscytowego na G. Ś. do Ministerjum spraw wojkowych takowe wydało rozporządzenie aby teatr wojkowy w Białymstoku wyjechał na 1 miesiąc w celu agitacji na G. Ś. wobec tego teatr daje pożegnalne przedstawienie dnia 4 b. m.

Początek przedstawień o godz. 8-ej wieczorem. — Muzyka wojkowa. Bilety wcześniej do nabycia w składzie Aptecznym Z. Maciejewskiego, Kilińskiego, 3. vis-à-vis kościoła; w dzień przedstawień od godz. 5 pp. przy kasie teatru Palace.

Marsz. Joffre Naczelnikowi Państwa

Warszawa, 3.3. (PAT.)
Marszałek Joffre nadesłał Naczelnikowi Państwa następujący list:
Panie Marszałku! dziękuję Pana za to, że zechciał Pan nadać mi krzyż „Virtuti Militari”. List Pański w którym Pan wskrzesza wspomnienie bitwy nad Marną, wzruszył mnie głęboko. Z damą będę nosił krzyż ten i nie nie mogło być dla mnie cenniejszym, jak posiadanie tego krzyża od sławnego wodza, który ocalił kraj swój od najazda. Przesyłając na Pańskie ręce życzenia dla szlachetnego polskiego narodu i jego sławnej armii, proszę Pana Pania Marszałka przyjąć wyrazy mego nader wysokiego szacunku i oddania.

Podpisał Joffre.

7 rokowań ruskich.

Rygo, 3.3. (E. E.)
Komisja redakcyjna na posiedzeniu dnia 2 marca przyjęła artykuł dotyczący roszczeń, w ostatecznej redakcji, artykuł ten przewiduje że Rosja i Ukraina sowiecka dokonają rozrachunku z Polską. Co do depozytów, kaseji i wkładów polaków w instytucjach rosyjskich, akrońskich, polakom przyznane być mają te same prawa, które były przyznane w tej dziedzinie obywatelom rosyjskim.

Przy wypłacie należności wzięty będzie pod uwagę spadek waluty od października 1915 do dnia zakończenia rozrachunków. Podkomisja do spraw tabora rzeczowego odbyła posiedzenie, na którym delegacja polska zażądała zwrotu tabora rzeczowego wywiezionego z Polski do Rosji. Posiedzenia odbywać się będą w dalszym ciągu dwa razy dziennie. Joffe oświadczył że jest przeciwny zbyt intensywną pracę i proponuje odbywanie tylko jednego posiedzenia dziennie. Strona polska jednak nalegała na odbywanie dwa posiedzeń na co bolszewicy w końcu przystali.

Prawda o rewolucji w Rosji.

Wilno, 3.3. (E. E.)
Radzistejka Wileńska przeżyła szereg depesz iskrowych, potwierdzających w bachu rewolucyjne w Moskwie, Piotrogradzie i innych miastach rosyjskich. Sowiety mobilizują gorączkowo komunistów, oraz armię czerwoną, i bez litości damią rach powstańcy.

Lenin czeka na Krym.

Londyn, 3.3. (E. E.)
„Times” notuje pogłoskę, że Lenin i Trocki wobec szarżującego się wrzenia rewolucyjnego w całej Rosji odeszli na Krym.

Przeciw równoczesnemu głosowaniu.

Warszawa, 3.3. (Tel. od wł. kor.)
Posł Rzecznicy polskiej w Brakseli, hr. Sobieński wręczył rządowi angielskiemu z polecenia rządu polskiego notę w której rząd polski żąda z siebie odpowiedzialności ewentualnych następstw uchwały Rady Najwyższej w sprawie równoczesnego głosowania emigrantów, ludności osiedleń na Górnym Śląsku. Przytem należy zażądać, że uchwała ta zapadła pod stanowczą presją Lloyd George.

Z konferencji londyńskiej.

Warszawa, 3.3. (Tel. od wł. kor.)
Z Londynu donoszą że Państwo Sprzymierzone postanowiły zaprosić Niemców na czwartek, celem udzielenia delegacji niemieckiej odpowiedzi Sprzymierzonych, na niemieckie kontrproponycje.

Z Paryża donoszą: We środę późnym wieczorem podany dzienniki paryskie wiadomości z Londynu, że rząd angielski zanikał swego opora w kwestii wojkowych zarządzeń przymusowych przeciwko Niemcom. Dzienniki donoszą jednocześnie, że zerwanie rokowań jest bardzo prawdopodobne.

Paryskie wydanie „New York Herald” donosi, że wrznię nieprzyjęcia przez Niemców w przeciągu 48 godzin, żądań państw Sprzymierzonych, zostaną natychmiast obsadzone miejscowości: Dalsburg i Rah-rort.

„Petit Parisien” omawia dzisiaj zarządzenia planowane przeciwko Niemcom, a mianowicie: obsadzenie miasta Monheimu i portu Hamburgskiego przez Anglików, Belgów obsadzi Wojsko i okolicę, Francja Frankfort nad Menem i ewentualnie część Niemiec południowych, a może także Monachium. Flota Sprzymierzonych, zaś będzie blokowała Hamburg. Jeżeliby Anglia nie chciała w tej blokadzie uczestniczyć, Francja sama podejmie się tego zadania.

Rychle zniesienie militaryzacji

Warszawa 3.3. (Tel. od wł. kor.)
Wczoraj prezydent ministrów Witos na zapytanie skierowane do niego ze strony posłów P. P. S i N. P. R. oświadczył dekret o militaryzacji kolei nie był wymierzony przeciw pracownikom kolejowych, rząd nie zamierza utrzymywać w mocy dekretu powyższego, skoro tylko ogół kolejarzy stanie do pracy. Są wszelkie dane, że stanie się to w dniach najbliższych.

Ze strony N. P. R. oświadcza, że dzięki energicznej akcji N. P. R. i polskich związków zawodowych, strajki kolejowe i powszechne zapelnienie się nie adaty. Na posiedzeniu wczorajszym Rady ministrów, minister Pracy Pełowski złożył wniosek, aby Naczelnik Państwa zniósł dekret o militaryzacji kolei. Wniosek ten nie uzyskał większości Rady Ministrów. Wobec tego minister Pełowski zgłosił w porządkiem z kłębem N. P. R. swoją dymisję. Decyzja dotychczas nie zapadła.

Sprawa polsko-litewska w Lidze Narodów.

Londyn, 1.3. (E. E.)
Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów dnia 2 marca rozważano ponownie sprawę zatargu polsko-litewskiego. Rada uchwaliła aby delegacji Polski i Litwy Kowieńskiej zaproponowali swoim rządów wazęćce bezpośrednich rokowań w Brakseli. Rokowania te odbyć się mają pod protektorem Ligi Narodów pod przewodnictwem Hymansa. Rokowania rozpocząć się winny w przeciągu jednego miesiąca.

Bank Kupiectwa a Sejm.

Warszawa, 3.3. (Tel. od wł. kor.)
Dzisiaj w południe zjawia się w Sejmie deputacja Rady Nadzorczej Banku Kupiectwa Polskiego, która wobec przeczu komisji skarbowo-budżetowej, posła Głębińskiego oświadczyła że zarządziła reorganizację dyrekcji banku.

Dymisja min. Pracy

Warszawa, 3.3. (Tel. od wł. kor.)
Dziś po południu obradował zarząd klubu N. P. R. w obecności ministra Pełowskiego nad sprawą jego dymisji. Po wyczerpującej dyskusji zarząd klubu przyjął dymisję p. Pełowskiego do wiadomości. Po posiedzeniu przedstawicieli klubu N. P. R. z prezesem Chądzyńskim i posłem Rojem odbyli konferencję z przedstawicielami klubu poselskiego P. S. L. prezesem Dębskim wice-marsz. Osieckim i posłem Erdmannem. O godzinie 10.45 w nocy adali się posłowie Chądzyński i Rojca w towarzystwie posła Dębskiego do prezydenta gabinetu. Jak słychać zarysowała się dość wyraźnie możliwość kompromisowego załatwienia sprawy.

Niemcy popierają strajk w Polsce.

Berlin 3.3. (E. Express).
Gazeta „Rothe Fahne” ogłasza odczyt do proletariatu niemieckiego, wywołując do oddzielenia nietykko moralnego nie i pieniężnego poparcie strajku powszechnego w Polsce. „Rothe Fahne” otwiera listy składek na ten cel.

Sprawy polsko-gdańskie.

Gdańsk, 3.3. (Pat.)
Komisja międzysojusznicza dla podziału byłego majątku Rzeczy niemieck, w Gdańsku wydała komunikat stwierdzający, że jest zmaszoną przetrwać swoją pracę ze względu na powrót 2 jej członków do Paryża. Komisja zdecydowała przyjmowanie kilka budynków, potrzebnych na amieszczenie przedstawicieli oficjalnych i rządów administracyjnych wolnego miasta Gdańsko i Polski.

Jeszcze o Banku Kupiectwa Polskiego.

Warszawa, 3.3. (PAT.)
Ministerstwo skarba komunikuje przeprowadzona z ramienia ministerstwa skarba rewizja banku Kupiectwa Polskiego w Warszawie, jego oddziale w Gdańsku ujawniła cały szereg nadadyw w zakresie obrotu dewizami i walutami zagranicznymi. Wobec tego ministerstwo skarba przekazało sprawę właściwym władzom sądowym zaś bankowi odebrało prawo banku dewizowego.

Giełda warszawska.

Warszawa, 3.3. (Pnt.)
Dolary Stanów Zjedn. 905—880 mk.
Franki franc. 67—65 mk.
Marki niemiec. 15—14.50 mk.
Innymi walutami obrotów nie robiono.

Polska, Krakowskie - Przedmieście
60. I piętro.

Rozpaczliwe zabiegi.

„Berliner Tageblatt” podaje wiadomość, która wywołuje wielkie wrażenie. I tak podaje dziennik ten, że wielcy przemysłowcy górnolaski wdrężyli rokowania z finansistami francuskimi w sprawie odstąpienia kapitałom francuskim 15 procent akcji wszystkich przedsiębiorstw górnolaskich. (P. B. P.)

Trzy serca.

Znany kahalista dr. Kathe Schlimacher woła w „Weichsel Zeit.” Trzy serca biją w niemieckim tonie: Saar, Ruhr, Górny Śląsk. Pierwsze wyporł nam nieprzyjaciela na lat 15, na drugie chętnie trzeźwie, trzecie to G. Śląsk. Ratajcie górnolaskie serce! Jeżeli Niemcy nie zmieniają swej taktyki, to istotnie mogą zostać bez... serca. Ale ratować mogą jedynie Ruhr.

Przeciwko głosowaniu emigrantów.

Z Bytomia donoszą, że rach protestacyjny przeciwko głosowaniu emigrantów wznowił się z aniem każdym. W samym okręgu pszczyńskim odbyło się 30 wieców protestacyjnych, w okręgu lublińskim 26. Podobne wiecy odbyły się w innych okręgach G.Śląska. (P. B. P.)

Atmosfera oczyszcza się.

Pariski „Temps” donosi, iż Międzypolska Komisja postanowiła wydalić z Górnego Śląska 8 redaktorów niemieckich gazet, ponieważ sprawili prowokującą agitację. Dalej Międzypolska Komisja wydała 30 niemieckich polityków i dziennikarzy za takie same sprawki. (P. B. P.)

Nowe próby gwałtów.

„Gazeta Polska” z dn. 10 b. m. podaje, że „V. H. O.” (zwiazek „hajmatrojerów”) zmaszo gwałtem karczmarzy i właścicieli sal w powiecie opolskim, by podpisywali kontrakty, mocą których swoje sale mają wynająć na cały okres plebiscytu „hajmatrojerów”. — Wideoznan jest w tem asilowanie, by atardnie Polakom pracę plebiscytową. Jako przykład podaje wieś Falkowiec, gdzie naczelnicy i harszt „hajmatrojerów” nie dają spokoju tamtejszemu karczmarzowi już od 2 tygodni. (P. B. P.)

Z całej Polski.

Dowiedzieliśmy się, że Izba Skarbowa w Warszawie po porozumieniu się z warszawskimi kapek, postanowiła pobierać przy wydawaniu patentów na r. 1921 specjalne dopłaty w wysokości nie przewyższającej 6 tys. mk. Dla sprzedaży patentów urządzono aż 5 kas na al. Rybarskiej, gdzie dotychczas sprzedano zaledwie około 1600 patentów.

Naczelnik Izby Skarbowej, zapytany o powod, dlaczego patenty są tak powoli wykupywane, odpowiedział, że kupcy wyraźnie boją się owe dodatki plebiscytowe i dlatego patentów nie wykupują, chociaż ich liczba jaka ma być sprzedana do końca bież. mies. wynosi kilkadziesiąt tysięcy.

Ponieważ patentów bez dopłaty na plebiscyt nie wydają, wszyscy więc czekają terminu, kiedy ten dodatek już nie będzie obowiązywał, tj. do 10 marca. Jednakże wiadomo jest, że obecnie prawie wszystkie sklepy przy wystawianiu rachunków domagają się od kupujących 1 proc. na rzecz plebiscytu. Rodzi się więc wątpliwość, czy w ogóle ten 1 proc. na plebiscyt będzie przez kapek wpłacany, jeżeli wstrzymują się od wniesienia owego dodatku od patentów?

Ojciec niebezpiecznej szajki bandytów.

Kilko dni temu donosiliśmy o zachwalemy napadzie bandyckim przy al. Fabrycznej, który mocno zainteresował mieszkańców naszego miasta. Policja śledzą i defensywa wojskowa wszczęła natychmiastowe dochodzenia, celem wykrycia sprawców napadu. W ciągu kilka dni zbrodniarze zdążyli się na tyle dobrze ukrywać, że o ich przylepaniu zdawało się, że nie może być nowy. Mimo to jednak zarówno miejscowy oddział defensywy wojskowej, jako też i policja śledczą nie dały za wygraną, starając się wykryć sprawców przestępstwa. Stwierdzenie te zostały onegdaj awieczne zapamiętane powodem.

W wyniku kilkunastu wyjazdów Kierownika Defensywy onegdaj wieczorem zarządzane zostało pod osobistym kierownictwem Ref. Def. przy oddziale żandarmerji ajele kilka członków, grasujących w ostatnim czasie w Białymstoku i okolicy tej bandy rabasów oraz jej przywódcy Tarkowskiego, operującego w mundurze ppor. W. P. Podczas areztowania Tarkowskiego wobec zamiaru ucieczki z jego strony został on postrzelony w szyję. Przy postrzelonym znaleziono gotowy do użytku granat ręczny, rewolwer i cały szereg fałszywych dokumentów osobistych oraz czystych blankietów i dokumentów podróży z pieczętami różnych Dowódców, jak również fałszywe pieczęcie 211 pułku alano. Ranego pod eskortą odwieziono do szpitala wojskowego Nr 1. W dalszym ciągu areztowano jeszcze 2 bandytów. Dochodzenie mające na celu wyjaśnienie osobistości Tarkowskiego i ajele reszty członków bandy w toka.

Wszelkie dane wskazują, że banda złoceńców pod przywództwem Tarkowskiego była sprawczyńią niemal wszystkich napadów i rabunków, jakie ostatnimi czasy miały miejsce w Białymstoku i okolicy. Ładność naszego miasta, a szczególnie jego najbliższych okolic, była mocno zaniepokojona jej działalnością, gdyż sprytni rabasie w ten sposób potrafili uprawiać swój występny proceder, że nikt nie mógł wiedzieć, gdzie zacząć w najbliższej przyszłości grasować.

Z działalności tej szajki widać, że rabasie są to prawdopodobnie ludzie miejscowi, doskonale ożnani z tutejszymi warunkami. Smiało przy tem z jaką dokonywali rabunków i napadów nosila zawsze cechy jaknajwyższego zachwalstwa.

Na podaż napadu przy al. Fabrycznej bandyści stawiali a drzwi wyjściowych na straż swego kolecy, przebranego w mundur wojskowy, dali mu przytem do ręki karabin, ażeby nadąć ma wszelkie pozory żołnierza znajdującego się na służbie.

Jeden z przechodniów, zauważywszy bandytę, zapytał po co ten o tak późnej porze wystaje na ulicy. Złoceńca, nie żrany bynajmniej tem zapytaniem, uśmiechnął się, poczem odpowiedział, że w domu przed którym stoi odbywa się rabunek i on jako żandarmer przychodzi tu z kolegami, ażeby ująć bandytów.

Przechodzień, nie dopatrzwszy się w tem niezgo podjezanego, poszedł sobie dalej, a szajka w dalszym ciągu dokonywała rabunków.

Na tem jednak nie kończy się jeszcze ich zachwasłość. Dokonywali on przytem naier zachwalnych czynów, o podkładać czyste romanetycznych. Kilka tygodni temu wódz ich, Tarkowski, wziął ślub z jedną z miejscowych pańien, z którą zapoznał się jako por. wojsk polskich. Bandyta, jak powiadają bardzo przystojny człowiek, pdrza podbił serce dziewczyny i ta zgodziła się zostać jego żoną.

Kronika.

Rejestracja roczników 1890—1902. Na skutek pisma Starostwa Białostockiego Magistrat zarządził rejestrację mężczyzn roczników 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901 i 1902, zarówno bezterminowo ariopowianych z wojska Polskiego, względnie zwolnionych przez Komisję Przeglądową, jak i mających odroczenia z art. 61, 64, 70. Tymczasem o powszechnym obowiązku służby wojskowej, z wyjątkiem mających odroczenia z art. 36 wspomnianej ustawy (z powodu złomności fizycznej.)

Rejestracja odbywać się będzie w gmachu Magistrata (Warszawska 21) w godzinach biurowych (od 9-cj do 15-cj) w porządku następującym: a) roczniki 1890, 1901, 1902, 1896, 1897, 1898, 1899 — 4 go marca rb., b) roczniki 1893, 1894, 1895 5-go marca rb., c) roczniki 1890, 1891, 1892 — 6 go marca rb.

Po zarejestrowaniu się w Magistracie należy zgłosić się z kartami powołania i innymi dokumentami wojskowymi na zebranie kontrolne do Komisji Przeglądowej (Kolejowa 20) w dniach następujących:

a) roczniki 1900, 1901, 1902 1896 1897, 1898, 1899 — 6 go marca rb., b) roczniki 1893, 1894, 1895 — 7 go marca rb., c) roczniki 1890, 1891, 1892 — 8 go marca rb.

Wniósł niezgłoszenia się do rejestracji, lub na zebranie kontrolne karani będą według odnośnych przepisów.

Rada Miejska. (k) W piątek 4 marca r. b. o godz. 7-cj wiecz. odbędzie się 58 posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym są sprawy następujące:

1. Sprawozdanie prezydenta miasta p. B. Szymeńskiego z podróży do Warszawy i do Poznania.
2. Sprawozdanie prezesa Rady Miejskiej z wyjazdu do Warszawy.
3. Rozpatrzenie i uchwalenie budżetu Wydziału Sanitarnego Magistratu m. Białostoku za czas od 1 kwietnia 1920 r. do 31 marca 1921 r. (Referuje przewodniczący komisji budżetowo-skarbowej, radny W. Lamprecht).
4. Sprawa cmentarza wojskowego (Referuje ławnik Magistrata dr. B. Ostromecki).
5. Sprawa dodatków drożynianych za m. laty (Referuje wice-rezydent miasta p. W. Laszczyński).

Wykonanie uchwały. (k) Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej powzięto została uchwała o wypłaceniu pracownikom miejskim, pobierającym mniej niż 1000 mk. pensji zasadniczej, poborów za m. laty r. b. wysokości 12 i pół pensji zasadniczej; pracownikom zaś, których pensja zasadnicza przewyższa 1000 mk. miesięczną, ma być wypłacone tylko 10 i pół pensji zasadniczych.

Wykonanie tej uchwały natrafilo na trudności przez większość radnych nieprzewidzianą. Okazało się w wielu wypadkach, że prawnie niższej kategorii otrzymali za m. laty więcej niż ich zwierzchnicy, wskutek czego wytworzyła się dość przykra sytuacja.

Dziś sprawa dodatków drożynianych za m. laty po raz drugi wniesiona zostaje na plenum Rady Miejskiej.

Z Kola Polek. Zarząd Kola Polek zawiadomił swoje członkinie o mającym się odbyć ogólnym zebraniu w niedzielę dn. 6 marca o godz. 4 pp. w domu żolnierza przy al. Sienkiewicza.

O ile odpowiednia ilość członkin nie zbierze się o oznaczonej godzinie, to zebranie odbędzie się o godzinie później tj. o 5-cj i będzie prawnie ważne. Zarząd gorąco prosi członkinie, by się jaknajliczniej, zebrały i również zwraca się z asilną prośbą do pań by zechciały wziąć

udział w pracach Kola Polek i zechciały przybyć na posiedzenie.

Organizacja sądownictwa (k) Na stanowiska sądownicze mianowani zostali: sędziami Sądu Okręgowego w Grodnie — p. p. Donat Maciejewicz i Piotr Chejnowski, Sędzią Siedzącym Łomżyńskiego sądu okręgowego z siedzibą w Szczecynie — p. Henryk Szale, tudzież Sędzią Siedzącym Białostockiego sądu okręgowego z siedzibą w Białymstoku — p. Aleksander Zdrzejewski i z siedzibą w Sokółce — p. Bockbra Bogacki.

Komplety sejmików powiatowych. (k) Według obowiązujących dotąd ustaw miasta, nie wydzielone z powiatów w oddzielny związek komunalny, wybierały i wysyłały tylko 2 delegatów do sejmiku powiatowego. Obecnie ustawa w tym przedmiocie została zmieniona w tym sensie, że miasta, liczące ponad 10 tysięcy do 15 tysięcy mieszkańców wybierają trzech, do 20 tysięcy — czterech, a do 25 tysięcy — pięciu delegatów.

Miasto, mające więcej niż 25 tys. mieszkańców, są z powiatowemu związkowi komunalnemu wydzielane i swoich delegatów do sejmiku powiatowego nie posyła.

Godziny handlu. (k) Uchwalone przez Radę Miejską d. 21 stycznia r. b. przepisy o godzinach pracy w sklepach i miejscach sprzedaży w m. Białymstoku wywołują przy stosowaniu ich w praktyce rozmaite nieporozumienia.

Tak, napr. punkt e § 1 głosi: „W sklepach z mięsem, wyrobami masarskimi, chlebem i bułkami i mieczarniach handel może się odbywać od godz. 7 rano do godz. 12 w południe i od godz. 3 pp. do godz. 6-cj wieczór.”

Policja w różnych okręgach miasta rozmaicie komentuje ten punkt, żądając by sklepy spożywcze wszelkiego rodzaju były już o godz. 6 wiecz. zamknięte. Tymczasem właściciele tych sklepów wskazują na punkt d § 1, który głosi: „We wszystkich innych sklepach i miejscach sprzedaży od d. 1 kwietnia do 1 października handel może się odbywać od godz. 8 rano do godz. 1 pp. i od godz. 3 pp. do godz. 6 wiecz., a od 1 października do 1 kwietnia od godz. 9 rano do 1 pp. i od godz. 3 pp. do godz. 7 wiecz.”

W tych dniach zostali wydelegowani radni: J. Jajłowski i A. Głusiński do komendanta policji w celu ostatecznego uregulowania kwestji godzin handlu. Przewodzącym wyżej wymienionemu radni mają wyłomczyć, że policja nie ma potrzeby zarejestrowania na kategorię, gdyż to czyni Magistrat; każdy zaś sklep obowiązany będzie posiadać odpowiednie zaświadczenie Magistrata.

Z tyżcia związku ogrodników. Onegdaj odbyło się posiedzenie tyżdowskiego związku ogrodników, na którym wybrano zarząd związku, składający się z 3-ch osób. Na posiedzeniu tem uchwalono przeprowadzić zebranie odpowiednich danych co do tego, ile członkowie związku potrzebują nasion do zasiewu i niezbędniejszych narzędzi rolniczych. Zarząd zobowiązał się je dostarczyć członkom związku.

Żyłka cen. W ostatnich kilka dniach dała się zauważyć wyraźna żyłka cen artykułów pierwszej potrzeby, a więc chleb, który przedtem kosztował 27 mk. za funt, dziś kosztuje — 23 mk., kartofle których cena wynosiła przedtem — 475 mk., dziś można dostać za 400 mk.

Żelwne niedbalstwo. Na wczoraj było naznaczone zebranie Zarządu Koin. Spół. dla walki z lihwą i spekulacją, nie doszło ono jednak do skutku, gdyż z ogólnej liczby 30 członk. na posiedzenie przybyło zaledwie 9-ciu. Szczególne zamiary i hasła niezmiesz są, gdy ci, którzy je reprezentują, asuwają się od swych obowiąz-
zków społecznych.

Z powodu zaślubin drogiej naszej siostry Heli z p. Borysem życzymy im na tej nowej drodze życia szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Braterstwo Pejsach i Dora Glikowie

Drogiej naszej córce Heli z okazji zaślubin z p. Borysem życzymy im słonecznej przyszłości

Rodzice Glik

Strajk pracown. szewskich już się skończył. Pertraktacje Zw. pracown. szewskich ze Związkiem właścicieli pracowni obawia daly wynik pomyślny. Pracownicy otrzymali 50 proc. podwyżki, zamiast żądanych 75 proc., z tem jednak zastrzeżeniem, że płace dzisiejsze o tyle tylko obowiązują, będą związek pracodawców, o ile cena chleba wynosić będzie 30 mk. za fant. Jeżeli chleb stanie się wówczas płacą adekwatnie niższe. Szewcy powrócili do pracy.

Pożar w fabryce Wolmana. Wczoraj o godz. 9-cj rano wybuchnął w fabryce Wolmana przy al. Białostockiej pożar. Jak następnie ustalilo przeprowadzone w tej sprawie śledztwo pożar powstał wskatkiem zajęcia się szmat, dartych przez t. zw. Viik-maszynę. Na miejsce pożaru przybyła natychmiast straż miejska i oddział Biał. Ochotn. Str. Ogn. Akcją gaszenia pożaru kierował p. komendant Straży Ogn., p. L. Ostrowski. Pożar w krótkim czasie ugaszono. Straty stosunkowo niewielkie.

Dziwne sposoby. Jak już donosiliśmy przed kilku dniami Związek pracown. krawieckich „Iga” uchwalił zażądać 50 proc. podwyżki płac. Właściciele zakładów krawieckich postanowili zaprosić do siebie kilka przedstawicieli Związku „Iga” celem rozwiązania z nim w tej sprawie pertraktacji.

Jednak związek „Iga” odmówił tej propozycji, motywując swe stanowisko tem, że z „burzającym” związkiem nie może prowadzić pertraktacji.

Ze stowarzyszenia spółdzielczego „Zjednoczenie” (k) Do sprawowania z zebrań walnego „Zjednoczenie” w Nr 49 „Dziennika” wkradł się błąd, mianowicie, do Ko-

misji Rewizyjnej wchodził p. Marekiewicz, a nie p. Popiel, jak to mylnie wydrukowano.

Dozór szkolny. (k) W sobotę 5 b. m. o godz. wiecz. odbędzie się posiedzenie Dozoru szkolnego m. Białostoka celem ogłoszenia preliminarza budżetu za czas od 1 kwietnia 1921 r. do d. 31 marca 1922 r.

Bolszewickie mordy. Po mieście krąży pogłoski, otrzymane od osób przybyłych z Rosji sow., że znany tutaj fabrykant p. D. Krikman, finansista, Sal. Weinreich i dr. Friedman—zostali rozstrzelani przez bolszewików.

Dymisja p. Szapiro. Sekretarz Magistratu p. J. Szapiro, który pozostaje na tem stanowisku od listopada 1919 r. podał na ręce prezydenta prośbę o dymisję od dn. 15-go marca r. b.

Oflary.

Na wspólnem posiedzeniu kapłectwa białostockiego, na którym była omawiana sprawa podjęcia starań o uchwalenie decyzji Rady Miejskiej o obowiązkowym zamykaniu przedsiębiorstw handlowych w godz. obiadowych—zetrzani złożyli 4000 mk. na plebiscyt górnośląski, które doręczone zostały naszej redakcji za pośrednictwem p.p. Fausta, i Słonia.

Urządnicy Elektrowni Białostockiej z okazji imienin swego dyrektora p. Kazimierza Riegrta w dniu 4 marca 1921 roku składają na plebiscyt na Górny Śląsk mk. 4000.

Klasa VIII gim. żeńskiego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej ka ozecezenia imienin szanownego profesora Kazimierza Szpilgównicza—500 mk.

Dział urzędowy.

ORWIESZCZENIE.

Ministerstwo Spraw Wojskowych w myśl „Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej” Tyt. XVII art. 107 zarządza „Zebranie kontrolne” wszystkich męczyzn rocznika 1890—1902 włącznie.

Wobec powyższego zarządzenia nakazuje:

1) Wszystkim męczyznom wspomnianych roczników bezterminowo arlopowanym z Wojska Polskiego, jak i tym co mają odroczenie z art. 61 i 64 oraz odroczeniem urzędnikom Państwowym, Komendantym i im równorzędnym (Dz. Ust. 87 ex 1919 r. 474) nie wyłączać osób kategorii pracujących na obronę Państwa i za wyjątkiem mających odroczenia z art. 56 (z powodu ałomności fizycznych) nie później jak dnia 5 marca 1921 r. zameldować się a tego wójta gminy, a w miastach — a tego Komisarza Rejonu, w obrębie którego mają miejsce stałego zamieszkania.

2) Wójtów gmin sporządzają listy imienne wszystkich tych ludzi co a niego się zameldują i zawiadomiją tych ludzi w jakim dniu mają zgłosić się do niego celem odejścia na „Zebranie kontrolne” a oficerów ewidencyjnych.

3) Na „Zebranie kontrolne” wszyscy zgłaszający się muszą wziąć z sobą wszelkie posiadane dokumenta, dotyczące bezterminowego arlopowania celem przedłożenia tychże Oficerowi Ewidencyjnemu dla sprawdzenia, czy są prawidłowo sporządzone i zamiany nieprawidłowych dokumentów.

4) Kto się nie zgłosi na „Zebranie kontrolne” będzie pociągany do surowej odpowiedzialności.

5) Nowo przybywający do gminy (Rejonu) bezterminowo arlopow. szcz., jak i ci, którzy w celu zmiany stałego miejsca zamieszkania wyjeżdżają z gminy (Rejonu) na dłuższy czas lub na zawsze — każdorazowo muszą się zgłaszać a swych wójtów gmin. i Ofic. Ewid. w przeciągu 8 dni od chwili przybycia do domu.

Nad dopełnieniem tego obowiązku czuwać mają wójtowie w gminach oraz organa Policji Państwowej i żandarmerji przy sprawdzeniu dokumentów osobistych.

Rozmaitości.

Najpotężniejsza stacja telegrafu bez drutu koło Bordenax

P) Niedawno otwartą została w okolicy Bordenax stacja telegrafu bez drutu imienia gen. La Fayette. Celem jej, jak sama nazwa wskazuje, jest połączenie bezpośrednie Francji ze Stanami Zjednoczonymi.

Do r. 1914 najpotężniejszą stacją T. B. D. posłady Niemcy w Naem koło Berlina. W czasie wojny zostały stacje francuskie na wieży Eiffel i na Forvère w Londynie. Po zawarcia rozejmu przystąpiono, do budowy nowej stacji w Croix d'Hins koło Bordenax. Koszty urządzenia wynosiły 3 miliony dolarów, które pokryła Ameryka, odstępując obecnie stację na własność Francji pod warunkami następującymi do wgl.

Stacja składa się z 8 wież, podobnych do wieży Eiffel, wysokich na 250 mt., oddalonych od siebie o 400 mt. Na nich spoczywa sieć, złożona z 16 drutów równoległych, których pole wynosi 1200 mt. długości na 400 mt. szerokości.

Miedzy wieżami znajduje się budynek z maszynami, skąd wychodzą fale Hertz'a. Szeroką budynek pomocniczych, mieszkalnych, linii kolejowych, ubezpieczenia całości. Długość fali wysłanej przez stację w Croix d'Hins wynosi 23,450 metr., prąd zaś przebiegający antenami ma 15,000 okresów na sekundę. Każda z fal może w siedmiu sekundach obieć ziemię i powrócić do stacji, przebiega ona 300,000 km. na sekundę.

Obecnie wysyłają 1500 słów na godzinę. W odległości 12,000 km. telegramy przyjmowane są niezwykle wyraźnie. W najbliższym czasie stacja połączona zostanie wprost z Paryżem, skąd nadawcą będzie można deprecz do wszystkich stacji świata

Przenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

wielki wystawowy dramat

w 7-mia częściach z pro-

logiem. Wedl. powieści

MARKA TWEINA

Kino „APOLLO”

Sienkiewicza 28

Mimo szalonych kosztów obrazu ceny nie podwyższono!

KSIAŻE i ŻEBRAK

z przelicznymi 10-letnim artystą

Tytusem Łubińskim

w podwójnej roli księcia Walji i Boba włóczęgi

D-r PNEUMARK

z Piotrogrodu

b. ordynator Piotrogradzkiego Alafuzjowskiego szpitala wenerycznego. Choroby: weneryczne, skrobie i moczościowe. (606—914).

od 10—12 i od 3—8 pp. ul. Kilińskiego Nr 11. (b. Niemiecka.) 857

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne

Białystok kilińskiego 8

przyjmuje od 9—1; 4—7

Ogłoszenia drobne.

Restaurację „Mignon” dobrze prosperującą sprzedają. Kolejowa 16

1425

Zdolnych i ustosunkowanych agentów w większych miastach do sprzedaży artykułów spożywczo-kolonjalnych poszukuje firma

Lambert i Kpzyński w Warszawie

Niecała 8, tel. 76—55.

1423

Gwoździe, Drut, Hufnale, Haele, Lemiesz, Łanuchy, Papa dachowa, Piły, Widły, Kosy, Odważniki

poleca ze składu

TWO LECH

Warszawa — Mazowiecka 2.

1422

Zgubiono paszport niemiecki na imię Sochora Lubowskiego zam. przy ul. Kupieckiej Nr 31

1442

Zgubiono paszport niemiecki na imię Chany Przestrzelskiej, ul. Sienkiewicza Nr 24.

1445

Zgubiono niemiecki paszport na imię Meita Bachrach zam. przy ul. Łódzkiej Nr 1

1439

Zgubiono kartę odroczenia z roku 1893 na imię Aleksandra Fortunalskiego zam. przy ul. Alifowskiej 11

1441

Zgubiono paszport niemiecki na imię Chajela Szurmana zam. przy ul. Odeskiej Nr 12

1457

Zgubiono kartę powołania na imię Simcha Chwasczewskiego, ul. Kupiecka Nr 28 za nagrodę

1348

Zgubiono portfel z dokumentami i paszportem na imię Samuel Loss zam. przy ul. Polnej Nr 12

1458

Zgubiono paszport niemiecki na imię Aron Ryskes zam. przy ul. Wolkowskiej Nr 3

1468

Zgubiono paszport zagraniczny amerykański w Sołce na imię Mafaję Nowo

1466

Zgubiono paszport niemiecki na imię Janek Malberg zam. przy ul. Warszawskiej 1454

Zgubiono portfel z legitymacją gońca z leśnictwa Knyżynskiego na imię Aleksandra Rogowskiego, karty żywnościowe, cenę doku Laskawy znalazła przesyłany jest odesłanie dokumentów pocztą do redakcji pieniądze proszę zatrzymać sobie 1451

Zgubiono paszport wydany przez Białostocką policję 16-go Lutego 1920 r. za Nr 149 na imię Abrama Rajbsztejna zam. przy ul. Botanicznej 8

1456

Zgubiono paszport wydany przez Białostocką policję 16 lutego 1920 r. Nr 140 na imię Abrama Rajbsztejna zam. przy ul. Botanicznej 8.

1447

Zgubiono kartę powołania 1895 roku przez Pawła Grzesia gm. Gródek

1444

Poszukuje się Mieszkania jednego pokoju z kuchnią od 1-go Kwietnia w bliskości Dyrekcji Kolejowej ofiarę dawca takowego lub informator raczy złożyć ofertę w Redakcji Dziennika Białostockiego pod Mieszkanie

1459

Zgubiono kartę powołania Nr 187 na imię Nachman Zefki

1450

Monter instruktor Maszyn rolnych i plugów motorowych przybył z Warszawy do Białostoku poszukuje posady przy Składzie maszyn Rolniczych lubi naprawinicy oferty proszę składać do Redakcji Dziennika Białostockiego pod Monter

1460

Zgubiono kartę powołania, wydaną przez P. K. U. w Białymstoku i paszport niemiecki na imię Mordki Rosena ul. Żelazna Nr 21.

1487

Unieważnia się skradzioną kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P.K.U. Białystok za Nr 512 na imię Jarmoca Michała ur. w r. 1901.

1465

Skradziono paszport zagraniczny amerykański oraz 1200 mk. w Warszawie na imię Jozefa Lotowskiego ul. Mickiewicza Nr 23.

463

Zgubiono paszport na imię Zboruch Licher zam. przy ul. Kałuskiej Nr 2 proszę odnieść do Redakcji.

1464

Unieważnienie

Unieważnia się z dnjem 1 marca 1921 roku zgubiona dnia 25 lutego pieczęć okrągłą Straży Kresowej Okręgu Białostockiego.